

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Renata Pelz

Protokolant: p.o. stażysty Aleksandra Mielcarek

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2018 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa (...) **spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...) zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej**

o zapłatę

1. Oddała powództwo.
2. Kosztami procesu obciąża powódkę i z tego tytułu zasądza od niej na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł.

SSO Renata Pelz

UZASADNIENIE

Powództwem wniesionym w dniu 14.08.2014 r. (...) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wniosła pozew przeciwko Skarbowi Państwa–Wojewodzie (...) o zapłatę:

- 2.139.300,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14.08.2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez Wojewodę (...) wskutek wydania wadliwej decyzji administracyjnej z dnia 19.03.1993 r. oraz
- 29.885.400 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14.08.2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez Wojewodę (...) wskutek wydania wadliwej decyzji administracyjnej z dnia 18.01.1993 r.

Powódka domagała się ponadto zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że orzeczeniem nr 8 Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 5.08.1949 r. na własność Skarbu Państwa przejęte zostało m.in. przedsiębiorstwo pn. Drukarnia i Fabryka (...) (...)firmy (...) (...) sp. z o.o. w P.. W skład przejętego przedsiębiorstwa wchodziła nieruchomość położona przy ul. (...), obręb Ż., (działki nr (...)) oraz nieruchomość położona przy ul. (...), obręb K., (działki nr (...), (...)). Powódka wyjaśniła, że powyższa decyzja nacjonalizacyjna z dnia 5.08.1949 r. została następnie wzruszona, gdyż decyzją z dnia 21.06.2007 r. Minister Gospodarki stwierdził jej nieważność, nadto zaś w dniu 17.09.2007 r. Minister Gospodarki utrzymał w mocy swoje poprzednie rozstrzygnięcie.

Dalej powódka podała, że decyzją z dnia 19.03.1993 r. Wojewoda (...) orzekł, że niezabudowane grunty Skarbu Państwa będące w zarządzie Fabryki (...) (...)położone w P. przy ul. (...) (działki nr (...)), stały się z dniem 5.12.1990 r. przedmiotem wieczystego użytkowania przez tę Fabrykę.

Powódka wskazała również, że decyzją z dnia 18.01.1993 r. Wojewoda (...) orzekł, że grunty Skarbu Państwa będące w zarządzie Fabryki (...) (...), położone w P. przy ul. (...), obręb K. (działki nr (...), (...)) stały się z dniem 5.12.1990 r. przedmiotem użytkowania wieczystego przez tę Fabrykę.

Następnie inicjatorka procesu podała, że decyzją z dnia 7.02.2011 r. Minister Infrastruktury stwierdził, że decyzja Wojewody (...) z dnia 19.03.1993 r. została wydana z naruszeniem prawa, przy czym nie jest możliwe stwierdzenie jej nieważności z przyczyny określonej w art. 156 § 2 k.p.a. Analogiczną decyzję Minister Infrastruktury wydał w odniesieniu do decyzji uwłaszczeniowej z dnia 18.01.1993 r., uznając w decyzji nadzorczej z dnia 4.02.2011 r., iż została ona wydana z naruszeniem prawa, lecz nie jest możliwe stwierdzenie jej nieważności z uwagi na art. 156 § 2 k.p.a. Powódka zaznaczyła, że obie decyzje nadzorcze Ministra Infrastruktury zostały utrzymane w mocy, przy czym odnośnie decyzji z dnia 19.03.1993 r. postępowania nadzorcze zakończyło się wydaniem wyroku przez NSA w Warszawie w dniu 25.08.2011 r., zaś w odniesieniu do decyzji z dnia 18.01.1993 r. postępowanie nadzorcze zakończyło się wydaniem wyroku przez NSA w Warszawie w dniu 22.08.2011 r.

Zdaniem powódki, skoro stwierdzenie nieważności wywołuje skutki ex tunc, to skutkiem wydania przez Ministra Infrastruktury ostatecznych aktów nadzorczych jest przywrócenie poprzedniego stanu prawnego, tj. stanu sprzed decyzji nacjonalizacyjnej z 1949r., co miałyby oznaczać, iż inicjatora procesu nadal jest właścicielką bezpodstawnie wywłaszczonych gruntów. Powódka wskazała jednakże, że wobec zbycia prawa użytkowania wieczystego przez Fabrykę (...) (...) na rzecz osób trzecich nastąpiły nieodwracalne skutki prawne, polegające na utraceniu przez nią prawa własności przedmiotowych nieruchomości, co uzasadnia dochodzenie przez nią odszkodowania w trybie art. 160 k.p.a. /k. 1-11/

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa-Wojewoda (...) wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu.

Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powódki, wskazując, że nie wykazała ona, by opisane w pozwie nieruchomości były jej własnością przed wydaniem decyzji nacjonalizacyjnej z 1949 r.

Zdaniem pozwanego, roszczenie powódki jest ponadto przedawnione, gdyż początek biegu terminu przedawnienia należy liczyć od momentu, kiedy ostateczna stała się decyzja nadzorcza wydana w odniesieniu do decyzji nacjonalizacyjnej. Skarb Państwa wskazał bowiem, że to właśnie owa decyzja z 1949 r. była źródłem szkody wyrządzonej powódce i tylko ona była bezprawna. Pozwany zaznaczył, że jeśli chodzi o decyzje uwłaszczeniowe z 1993 r., to Wojewoda (...) wydał je w oparciu o zastany stan faktyczny (władanie przedmiotowymi nieruchomościami przez Fabrykę (...) (...) na dzień 5.12.1990 r.) i nie miał on innego wyjścia, jak tylko stwierdzić nabycie przez tę Fabrykę z mocy prawa użytkowania wieczystego gruntów będących w jej władaniu na dzień 5.12.1990r. Zdaniem pozwanego, wszelka szkoda powódki wynika jednakże z decyzji nacjonalizacyjnej z 1949 r., bowiem gdyby nie ona, to w ogóle nie doszłoby do wydania decyzji uwłaszczeniowych z dnia 19.03.1993 r. i 18.01.1993 r. Skarb Państwa zaznaczył ponadto, że odmienny pogląd prowadziłby do mnożenia podstaw odpowiedzialności pozwanego, który – zgodnie z i tak już dla niego restrykcyjnym art. 160 k.p.a. – powinien odpowiadać za szkodę wyrządzoną tylko tą konkretną wadliwą decyzją administracyjną, nie zaś również za te szkody, które nastąpiły wskutek oparcia kolejnych decyzji administracyjnych na wcześniejszej decyzji wadliwej.

Pozwany wniósł ponadto o ustalenie przez Sąd właściwej jednostki administracyjnej, która powinna reprezentować Skarb Państwa, wskazując, że to nie Wojewoda (...) wydał decyzję nacjonalizacyjną z 1949 r. /k. 276-281/

W odpowiedzi na stanowisko pozwanego powódka zaprzeczyła, jakoby termin przedawnienia można było liczyć od daty zakończenia postępowania administracyjnego i sądowno-administracyjnego w sprawie wzruszenia decyzji nacjonalizacyjnej, tj. od 2.09.2009 r. Inicjatorka procesu wskazała, że zdarzeniem wywołującym szkodę było nie tylko wydanie decyzji nacjonalizacyjnej z 1949 r., ale i decyzji uwłaszczeniowych z 1993 r., bowiem to te ostateczne decyzje spowodowały, że Fabryka (...) (...) zbyła następnie przyznane jej prawo użytkowania wieczystego na rzecz osób trzecich, uniemożliwiając tym samym restytucję prawa własności na rzecz powódki. Zdaniem powodowej spółki, bieg terminu przedawnienia jej roszczeń odszkodowawczych należy liczyć od daty zakończenia postępowania nadzorczego

w sprawie stwierdzenia wadliwości decyzji z 19.03.1993 r. i 18.01.1993 r., tj. odpowiednio od dnia 25.08.2011 r. i od dnia 22.08.2011 r. /k. 627-630/

Na wniosek powódki postępowanie w sprawie zostało zawieszono postanowieniem z dnia 12.01.2015 r. /k. 588/

Po sporządzeniu opinii przez biegłego powódka - pismem z dnia 18.09.2017 r. - zmieniła żądanie pozwu, domagając się zasądzenia 1.520.000 zł tytułem odszkodowania za wydanie wadliwej decyzji uwłaszczeniowej z dnia 19.03.1993 r. oraz 32.660.000 zł tytułem odszkodowania za wydanie wadliwej decyzji uwłaszczeniowej z dnia 18.01.1993 r. /k. 778-779/

Na rozprawie w dniu 10.04.2018 r. pozwany podniósł ponadto zarzut zasiedzenia, twierdząc, że skoro objął w posiadanie przedmiotowe nieruchomości już w 1950 r. i to w dobrej wierze, to nabył ich własność w drodze zasiedzenia z końcem 1970 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Minister Przemysłu Lekkiego wydał w dniu 5.08.1949 r. orzeczenie nr 8 o przejęciu na własność Skarbu Państwa m.in. przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Drukarnia i Fabryka (...) (...) w P.. W skład majątku tego przedsiębiorstwa wchodziły:

- nieruchomość położona w P. przy ul. (...), obręb Ż., obejmująca działki nr (...) oraz
- nieruchomość położona w P. przy ul. (...), obręb K., obejmująca działki nr (...), (...).

W dniu 27.11.1975 r. Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego zatwierdził protokół zdawczo-odbiorczy przedsiębiorstwa Drukarnia i Fabryka (...) (...) w P..

/okoliczności bezsporne/

Decyzją z dnia 18.01.1993 r. Wojewoda (...), na mocy ustawy z dnia 29.09.1990 r. (Dz. U. z 1990 r. nr 79 poz. 464) zmieniającej ustawę o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości z dnia 29.04.1985 r. (t.j. Dz. U. z 1991 r. nr 30 poz. 127 ze zm.), stwierdził, że niezabudowane grunty Skarbu Państwa będące w zarządzie Fabryki (...) (...) w P., położone w P. przy ul. (...), oznaczone geodezyjnie jako obręb K. nr mapy(...), działki nr (...), (...) stały się z dniem 5.12.1990 r. przedmiotem jej użytkowania wieczystego. Na dzień wydania decyzji uwłaszczeniowej dawne przedsiębiorstwo państwowe Fabryka (...) (...)funkcjonowało już jako Fabryka (...) (...) Spółka Akcyjna.

/dowód: decyzja uwłaszczeniowa z dnia 18.01.1993 r. – k. 244/

Decyzją z dnia 19.03.1993 r. Wojewoda (...), na mocy ustawy z dnia 29.09.1990 r. (Dz.U. z 1990 r., nr 79 poz. 464) zmieniającej ustawę o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości z dnia 29.04.1985 r. (t.j. Dz. U. z 1991 r. nr 30 poz. 127 ze zm.), stwierdził, że niezabudowane grunty Skarbu Państwa będące w zarządzie Fabryki (...) (...) w P., położone w P. przy ul. (...), oznaczone geodezyjnie jako obręb Ż. nr mapy 1, działki nr (...), stały się z dniem 5.12.1990 r. przedmiotem jej użytkowania wieczystego. Na dzień wydania decyzji uwłaszczeniowej dawne przedsiębiorstwo państwowe Fabryka (...) „(...)funkcjonowało jako Fabryka (...) „(...) Spółka Akcyjna.

/dowód: decyzja uwłaszczeniowa z dnia 19.03.1993 r. – k. 230/

Fabryka (...) (...) S.A. zmieniła następnie nazwę na Fabryka (...) „(...)” S.A.

Wskutek podziałów działek geodezyjnych wchodzących w skład nieruchomości położonych w P. przy ul. (...) w oznaczeniu geodezyjnym owych gruntów zaszły następujące zmiany:

- działka nr (...) (nieruchomość przy ul. (...)) uległa podziałowi na działki o nr (...),

- działka o numerze (...) (nieruchomość przy ul. (...)) uległa podziałowi na działki nr (...),

- działka o numerze (...) (nieruchomość przy ul. (...)) uległa podziałowi na działki nr (...).

/bezsporne/

Na mocy umowy z dnia 24.06.2004 r. Fabryka (...) (...)D.” sp. z o.o. zbyła prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), obejmującej działki nr (...), na rzecz spółki (...) - (...) sp. z o.o. Z kolei pozostałe działki geodezyjne położone przy ul. (...), oznaczone numerami(...), nabyła spółka (...) sp. z o.o. na mocy umowy z dnia 28.12.2007 r.

Ponadto na mocy umów z dni 22.07.2007 r. i 28.12.2007 r. Fabryka (...) (...)D.” S.A. sprzedała prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej przy ul. (...) w P. (działki nr (...)) spółce (...) sp. z o.o.

/bezsporne, a nadto dowód: odpisy ksiąg wieczystych Kw nr (...) i Kw nr (...)/

Działki nr (...) (obr. (...)) oraz o numerach(...) (obręb Ż.) zapisane są w księdze wieczystej Kw nr (...). Prawo własności wpisane jest na rzecz Skarbu Państwa, zaś jako ich użytkownik wieczysty wpisana jest spółka (...) sp. z o.o.

Działki nr (...) (obręb K.) zapisane są w księdze wieczystej Kw nr (...). Prawo ich własności wpisane jest na rzecz Skarbu Państwa, zaś jako użytkownik wieczysty wpisana jest spółka (...) - (...) sp. z o.o.

/dowód: odpisy ksiąg wieczystych Kw nr (...) i Kw nr (...)/

Decyzją z dnia 21.06.2007 r. Minister Gospodarki stwierdził nieważność orzeczenia nr 8 Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 5.08.1949 r. o przejęciu na własność Skarbu Państwa przedsiębiorstw państwowych - w części dotyczącej ówczesnego przedsiębiorstwa państwowego o nazwie Fabryka (...) (...)Tą samą decyzją Minister Gospodarki stwierdził nieważność orzeczenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 27.11.1975 r. w sprawie zatwierdzenia protokołu zdawczo-odbiorczego przedsiębiorstwa o nazwie Fabryka (...) (...) w P..

Z kolei decyzją z dnia 17.09.2007 r. Minister Gospodarki – rozpoznając jako organ odwoławczy skargę na swój akt administracyjny z dnia 21.06.2007 r. – utrzymał zaskarżoną decyzję w mocy. Ostateczna decyzja Ministra Gospodarki z dnia 17.09.2007 r. została zaskarżona przez Miasto P. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Skarga została oddalona wyrokiem z dnia 8.04.2008 r. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił ponadto skargę kasacyjną Miasta P. wyrokiem z dnia 2.09.2009r.

/dowód: decyzja Ministra Gospodarki z dnia 21.06.2007 r. – k. 108-166, decyzja Ministra Gospodarki z dnia 17.09.2007 r. – k. 24-107, wyrok WSA w Warszawie z dnia 8.04.2008 r. – k. 167-191, wyrok NSA w Warszawie z dnia 2.09.2009 r.– k. 192-199/

Decyzją z dnia 7.02.2011 r. Minister Infrastruktury stwierdził, że decyzja Wojewody (...) z dnia 19.03.1993 r., dotycząca uwłaszczenia Fabryki (...) (...) w P. nieruchomością położoną w P. przy ul. (...), obręb Ż., oznaczonej jako działki nr (...) została wydana z naruszeniem prawa, przy czym nie jest możliwe stwierdzenie jej nieważności z przyczyny określonej w art. 156 § 2 k.p.a.

Decyzja ta została utrzymana w mocy ostateczną decyzją Ministra Infrastruktury z dnia 25.08.2011 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyrokiem z dnia 30.05.2012 r. oddalił skargi powódki i Prezydenta Miasta P. na tę decyzję, zaś Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 18.03.2014 r. oddalił skargę kasacyjną powódki.

/dowód: decyzja Ministra Infrastruktury z dnia 7.02.2011 r. – k. 231-232, decyzja Ministra Infrastruktury z dnia 25.08.2011 r. – k. 233-237, wyrok NSA z dnia 18.03.2014 r. – k. 238-243/

Decyzją z dnia 4.02.2011 r. Minister Infrastruktury stwierdził, że decyzja Wojewody (...) z dnia 18.01.1993 r., dotycząca uwłaszczenia Fabryki (...) (...)” w P. nieruchomości położoną w P. przy ul. (...), obręb K., oznaczonej jako działki nr (...), (...), została wydana z naruszeniem prawa, przy czym nie jest możliwe stwierdzenie jej nieważności z przyczyny określonej w art. 156 § 2 k.p.a.

Decyzja ta została utrzymana w mocy ostateczną decyzją Ministra Infrastruktury z dnia 22.08.2011 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyrokiem z dnia 30.05.2012 r. oddalił skargi powódki i Prezydenta Miasta P. na tę decyzję, zaś Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 16.04.2014 r. oddalił skargę kasacyjną powódki.

/dowód: decyzja Ministra Infrastruktury z dnia 4.02.2011 r. – k. 247-248, decyzja Ministra Infrastruktury z dnia 22.08.2011 r. – k. 249-253, wyrok NSA z dnia 16.04.2014 r. – k. 254-259/

W marcu 2014 r. powódka wniosła pozew przeciwko pozwanemu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. W uzasadnieniu wskazała, że z uwagi na stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnej z 1949 r. należy przyjąć, że własność nieruchomości przy ul. (...) nigdy nie przeszła na Skarb Państwa, a ich właścicielką była i jest aktualnie powódka.

Sąd Rejonowy P.wP. (...), wyrokiem z dnia 30.12.2015r., oddalił żądanie powódki. Sąd uznał, że skoro powodowa spółka nie uzyskała stwierdzenia nieważności decyzji uwłaszczeniowych z 1993 r., (stwierdzono jedynie ich wydanie z naruszeniem prawa), to owe wadliwe akty administracyjne nadal funkcjonują w obrocie prawnym i pozostają podstawą wpisu prawa własności spornych nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Sąd ten zaznaczył ponadto, że uwzględnienie żądania powódki było niemożliwe także z tego względu, iż prawo własności spornych działek jest aktualnie obciążone użytkowaniem wieczystym osób trzecich, które nabywając to prawo korzystały z rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych.

Wyrok z dnia 30.12.2015 r. uprawomocnił się bez jego zaskarżenia.

/dowód: pozew i wyrok w sprawie (...) k. 619/

Wartość rynkowa nieruchomości położonej przy ul. (...) w P., stanowiącej działki nr (...) (sam grunt bez zabudowań) wynosi - według stanu na 1949 r. i aktualnych stawek rynkowych – 1.019.000,00 zł.

Wartość rynkowa nieruchomości położonej przy ul. (...) w P., stanowiącej działki nr (...) (sam grunt bez zabudowań) wynosi - według stanu na dzień 19.03.1993 r. i aktualnych stawek rynkowych – 1.520.000,00 zł.

Wartość rynkowa nieruchomości położonej przy ul. (...) w P., stanowiącej działki nr (...)/, (...) (sam grunt bez zabudowań) wynosi - według stanu na 1949 r. i aktualnych stawek rynkowych – 23.458.000,00 zł.

Wartość rynkowa nieruchomości położonej przy ul. (...) w P., stanowiącej działki nr (...)/, (...) (sam grunt bez zabudowań) wynosi - według stanu na dzień 18.01.1993 r. i aktualnych stawek rynkowych – 32.660.000,00 zł.

/dowód: opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego W. G. – k. 716-761 i opinia uzupełniająca – k. 800-806/

Fakty dotyczące wydawania poszczególnych decyzji administracyjnych (nacjonalizacyjnej, uwłaszczeniowych oraz decyzji nadzorczych), jak też dotyczące przebiegu i rezultatów postępowań sądowo-administracyjnych, były między stronami w całości bezsporne. Do ich ustalenia wystarczyły zgodne twierdzenia stron (art. 229-230 k.p.c.), nadto znalazły one pełne odzwierciedlenie w załączonych przez powódkę dokumentach.

Strony w zasadzie były zgodne także co do tego, że aktualnym właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa. Okoliczność ta wynikała wyraźnie z odpisów ksiąg wieczystych, nadto zaś taki wniosek wypływał z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z stanem prawnym. Powódka w niniejszej sprawie nie domagała się ustalenia, że to ona jest właścicielką owych nieruchomości, choć w pozwie wspomniała, iż decyzje nadzroczne wywołały jej zdaniem skutek ex tunc, a tym samym

powinny były spowodować odzyskanie przez nią prawa własności. Inicjatorka procesu uczyniła jednakże podstawą swojego żądania fakt utraty własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, co pozwalało przyjąć, iż okoliczność ta była między stronami bezsporna przynajmniej w warunkach niniejszego procesu.

Sporną okolicznością była natomiast aktualna cena nieruchomości położonych przy ul. (...) w P.. Na tę okoliczność Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego W. G., a to z uwagi na potrzebę zasięgnięcia wiadomości specjalnych.

Opinia w sprawie została sporządzona rzetelnie i fachowo, a jej wnioski poprzedzono jasną, logiczną i przekonującą argumentacją. Biegły odpowiedział na pytania Sądu, w szczególności zaś przedstawił wycenę przedmiotowych nieruchomości w sposób wariantowy, uwzględniając ich stan na rok 1949 i na rok 1993.

Powódka nie kwestionowała opinii biegłego, pozwany zaś zgłosił do niej zastrzeżenia w piśmie z dnia 22.09.2017 r. (k. 287-290). Pełnomocnik Skarbu Państwa podważył przede wszystkim możliwość uwzględnienia w wycenie gruntów zajętych przez wody płynące, jak również poddał w wątpliwość przyjęcie – jako nieruchomości podobnych – gruntów położonych koło centrum handlowego (...), zaznaczając, że w 1949 r., a nawet w 1993r. w P. nie istniały centra handlowe, a tym samym wybrane przez biegłego nieruchomości nie spełniły – zdaniem pozwanego – warunków uznania je za podobne. Skarb Państwa poddał w wątpliwość również przyjęcie przez biegłego do oceny transakcji sprzed 4 lat, podczas gdy – jego zdaniem – powinno się uwzględnić okres jedynie 2 ostatnich lat. Pozwany zaprzeczył również, by nieruchomość przy ul. (...) miała dostęp do drogi publicznej, co jego zdaniem powinno znaleźć odzwierciedlenie w ocenie cechy „Lokalizacja”. Zdaniem pozwanego, błędem było uwzględnienie w opracowaniu nieruchomości o powierzchni większej niż 5.000 m², bowiem – z uwagi na ich obszar znacznie mniejszy niż powierzchnia nieruchomości przy ul. (...) – nie spełniały one wymogów nieruchomości „podobnych”.

Biegły ustosunkował się do zarzutów pozwanego w opinii uzupełniającej, wyjaśniając, że fakt znajdowania się na nieruchomości przy ul. (...) zbiornika wodnego został przez niego uwzględniony w ten sposób, iż dał mu on wyraz w przypisaniu odpowiednio zmniejszonych wartości poszczególnym cechom nieruchomości. W. G. podkreślił, że jego zdaniem wody znajdujące się na tej nieruchomości nie podlegają definicji „wód płynących”, stąd też zastosowany przez niego zabieg był w zasadzie jedynym możliwym sposobem uwzględnienia tej okoliczności. Biegły zaznaczył ponadto, że ujęcie przez niego transakcji sfinalizowanych w ciągu ostatnich 4 lat miało na celu zwiększenie zbioru nieruchomości przyjętych do porównania, a żaden przepis nie zakazuje badania transakcji starszych niż 2-letnie. Wyjaśnił ponadto, że nieruchomości położone koło centrum handlowego (...) uzyskały przez niego najwyższe oceny przy wartościowaniu ich cech, podczas gdy nieruchomości wyceniane uzyskały gorsze noty, stąd należy uznać, że zróżnicowanie tych nieruchomości ze względu na ich lokalizację i przeznaczenie zostało odpowiednio uwzględnione. Biegły podał ponadto, że dla nieruchomości o powierzchni powyżej 5.000 m² ich obszar nie ma istotnego znaczenia dla wyjaśnienia zmienności cen w analizowanym zbiorze danych, stąd zarzut pozwanego, jakoby nie powinny one zostać ujęte w badaniu jest bezzasadny. Zaprzeczył również, by nieruchomość przy ul. (...) nie miała dostępu do drogi publicznej, wskazując wyraźnie, w jakim miejscu nieruchomość ta przylega do ciągu jezdno-pieszego.

W ocenie Sądu, opinia uzupełniająca biegłego wyjaśniła wątpliwości wskazane przez pozwanego w sposób dostatecznie jasny i przekonujący. Dalszą polemikę pozwanego należy uznać za gołosłowną i mającą na celu jedynie zwalczanie niekorzystnych dla niego wniosków opinii.

Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez pełnomocnika pozwanego na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 r., zmierzające do wykazania zasadności zarzutu zasiedzenia. Jak zostanie wyjaśnione poniżej, zarzut zasiedzenia okazał się chybiony z uwagi na podstawę faktyczną żądania pozwu, a jego uwzględnienie w sprawie byłoby niedopuszczalne z uwagi na ustalenie, iż aktualnym właścicielem nieruchomości jest właśnie Skarb Państwa i to już od roku 1949. Nadto Sąd oddalił wniosek o zwrócenie się do organizacji zawodowej rzeczoznawców majątkowych o ocenę prawidłowości sporządzonego operatu przez biegłego. Sąd uznał, że sporządzona przez biegłego opinia poddawała się pozytywnej ocenie, gdyż pozostawała w zgodzie z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, osoba ją

sporządzająca dysponowała wysokim poziomem wiedzy i doświadczenia zawodowego, a sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków nie budził zastrzeżeń sądu.

Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez pełnomocnika powoda w piśmie z dnia 02.05.2018 r. i z dnia 26.04.2018 r. jak i zgłoszony na rozprawie w dniu 26.06.2018 r. wniosek o przesłuchanie za stroną powodową prezesa zarządu księdza A. S. i członka zarządu A. D. albowiem zebrany dotychczas materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Żądanie powódki należało oddalić już z tej przyczyny, że było ono przedawnione. Z uwagi jednakże na konieczność poprzedzenia analizy tego zarzutu wywodem dotyczącym podstawy prawnej żądania, jak również z uwagi na potrzebę przesądzenia, które ze zdarzeń prawnych (polegających na wydaniu wzruszonych następnie decyzji administracyjnych) było źródłem szkody, zarzut przedawnienia zostanie omówiony w dalszej części uzasadnienia.

Podstawą prawną roszczeń powódki był art. 160 § 1 k.p.a. Na ten przepis – jako regulujący podstawę prawną dochodzenia roszczeń z tytułu szkody wyrządzonej wadliwą decyzją administracyjną – zgodnie wskazywały obie strony.

Należy zauważyć, że art. 160 k.p.a. został uchylony przez ustawę z dnia 17.06.2004 r., która weszła w życie 1.09.2004 r. i która zastąpiła go przez art. 417 (1) § 2 k.c. Na mocy art. 5 ustawy nowelizującej z dnia 17.06.2010 r. obowiązywanie art. 160 k.p.a. zostało jednak utrzymane w stosunku do „zdarzeń i stanów prawnych” powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy. Na gruncie tego przepisu przejściowego (tj. art. 5 ustawy z dnia 17.06.2004 r.) w orzecznictwie i judykaturze powstał spór co do zakresu czasowego stosowalności art. 160 k.p.a. Zarysowały się dwa przeciwstawne poglądy co do tego, jak należy rozumieć „zdarzenia i stany prawne”: czy jako wydanie decyzji dotkniętej nieważnością lub z naruszeniem przepisów, czy też jako wydanie decyzji nadzorczej, tj. stwierdzającej nieważność decyzji lub jej wydanie z naruszeniem prawa. Zagadnienie to zostało rozstrzygnięte przez uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31.03.2011 r., wydanej w sprawie o sygn. III CZP 112/10 (Lex nr 751460). Stwierdzono w niej, że art. 5 ustawy nowelizującej z dnia 17.06.2004 r. należy interpretować w ten sposób, że rozgranicza on stosowanie art. 160 k.p.a. i wprowadzonego w jego miejsce art. 417 (1) § 2 k.c. w oparciu o kryterium daty wydania decyzji dotkniętej nieważnością lub wydanej z naruszeniem prawa. Zdaniem Sądu Najwyższego, do szkód wyrządzonych wydaniem wadliwych decyzji po 1.09.2004 r. należy stosować nowo uchwalony art. 417 (1) § 2 k.c., zaś do decyzji wydanych przed tą datą – art. 160 k.p.a. Irrelevantna pozostaje natomiast data wydania decyzji nadzorczej, bowiem decyzja ta ma charakter deklaratoryjny i jedynie stwierdza fakt wydania wadliwego aktu administracyjnego, nie kreując w tym zakresie żadnych nowych okoliczności. Źródłem szkody pozostaje decyzja wydana z naruszeniem prawa, a samo jej wydanie wypełnia przesłanki czynu niedozwolonego. Decyzja nadzorcza nie jest żadnym z elementów czynu niedozwolonego, wprost przeciwnie – stanowi akt działania organu administracji publicznej w zgodzie z prawem i w celu wyeliminowania z obrotu wadliwej decyzji. Takie ujęcie wydania wadliwej decyzji (jako aktu sprawczego stanowiącego czyn niedozwolony) nakazuje uzależnić rodzaj zastosowanej regulacji (uchylony art. 160 k.p.a. albo nowo wprowadzony art. 417 (1) § 2 k.c.) od daty wydania tego aktu administracyjnego. Koncepcja ta koresponduje z zasadami niedziałania prawa wstecz (lex retro non agit) oraz stosowania do oceny danego zdarzenia stanu prawnego obowiązującego w chwili jego zaistnienia (tempus regit actum). Jeśli bowiem wadliwa decyzja zapadła w okresie obowiązywania art. 160 § 1 k.p.a., to jej wydanie – jako popełnienie czynu niedozwolonego – oraz wynikające z tego skutki (odpowiedzialność odszkodowawcza) powinny być poddane ocenie obowiązującego wówczas stanu prawnego. Reasumując, jeśli wadliwa decyzja została wydana przed 1.09.2004 r., zaś akt nadzorczy stwierdzający jej nieważność lub wydanie z naruszeniem prawa zapadł po tej dacie, zastosowanie znajduje art. 160 § 1 k.p.a., z uwzględnieniem jego rozumienia podyktowanego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23.09.2003 r. W zakresie procedury należy natomiast stosować przepisy obowiązujące w chwili orzekania, a to zgodnie z zasadą bezpośredniego stosowania nowego prawa.

Przedstawionej wyżej stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące źródła szkody zostało rozwinięte w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28.03.2018 r., w sprawie III CZP 46/17. W uchwale tej przyjęto, że w sytuacji, gdy zdarzeniem wywołującym szkodę była decyzja nacjonalizacyjna (wywłaszczeniowa), a następnie wydano kolejne decyzje administracyjne rozporządzające majątkiem przejętym przez Skarb Państwa, za źródło szkody w rozumieniu art. 160 k.p.a. należy uważać tylko tę pierwszą decyzję. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że szkoda polegająca na odjęciu własności dotychczasowemu właścicielowi jest następstwem wydania pierwotnej decyzji nacjonalizacyjnej. Późniejsze decyzje administracyjne rozporządzające danym majątkiem (nieruchomością) są jedynie zwykłym skutkiem wydania decyzji pierwotnej i jako takie nie mogą być traktowane jako wywołujące szkodę, bowiem dana szkoda została już wywołana wcześniejszym zdarzeniem. Identyczne stanowisko Sąd Najwyższy zajął we wcześniejszej uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 03.09.2015 r., III CZP 22/15 (Legalis).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy przypomnieć, że powódka wywodziła swoją szkodę z wydania wadliwych decyzji administracyjnej, tj. orzeczenia nr 8 Ministra Przemysłu Lekkiego (z 1949 r.), decyzji zatwierdzającej protokół zdawczo-odbiorczy z 1975 r. oraz dwóch decyzji uwłaszczeniowych Wojewody (...) z 1993 r. Inicjatorka procesu twierdziła, że przejęcie w 1949 r. na własność państwa nieruchomości należących do jej poprzedniczki prawnej (tj. przedsiębiorstwa państwowego Fabryka (...) (...))” było jedynie pierwszym z łańcucha zdarzeń wywołujących szkodę w jej majątku. Jej zdaniem, kolejne decyzje administracyjne, w szczególności zaś decyzje uwłaszczeniowe Wojewody (...) z 1993 r., były kontynuacją zdarzeń szkodzących jej interesom.

Ze stanowiskiem powódki polemizował pozwany, wskazując, że za zdarzenie wywołujące szkodę w majątku powódki można uznać wyłącznie orzeczenie Ministra Przemysłu Lekkiego z 1949 r. Zdaniem pozwanego, decyzje uwłaszczeniowe z 1993 r. były jedynie konsekwencją przejęcia majątku powódki przez państwo na mocy decyzji nacjonalizacyjnej z 1949 r. Skoro bowiem powódka została pozbawiona własności w 1949 r., a państwo oddało jej następnie majątek w trwały zarząd, to Wojewoda (...) nie miał innej możliwości, jak stwierdzić uwłaszczenie powódki nieruchomościami będącymi w jej trwałym zarządzie. Taki obowiązek nakładała bowiem na niego ustawa o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości z dnia 29.04.1985 r. (t.j. Dz. U. z 1991 r. nr 30 poz. 127 ze zm.).

W świetle zaprezentowanych powyższej poglądów Sądu Najwyższego wyrażonych w uchwałach z dnia 28.03.2018 r. (III CZP 46/17) i z dnia 3.09.2015 r., (III CZP 22/15) argumentację pozwanego należy uznać za całkowicie uzasadnioną.

Powództwo spółki (...) sp. z o.o. podlegało oddaleniu także z innego względu, o którym będzie mowa poniżej.

Należy przypomnieć, że powódka utraciła własność nieruchomości objętych pozwem w 1949 r. na mocy decyzji nacjonalizacyjnej (wywłaszczeniowej). Wbrew twierdzeniom inicjatorki procesu, tylko ta decyzja może być uznana za źródło szkody wyrządzonej w jej majątku. Ten bowiem akt administracyjny „sam w sobie” spowodował utratę przez nią własności gruntów przy ul. (...), kolejne zaś decyzje owej szkody już nie powiększyły.

Sąd zważył, że decyzje Wojewody (...) z dnia 1993 r. miały zupełnie inny charakter niż decyzja wywłaszczeniowa z 1949 r. Decyzje uwłaszczeniowe z 1993 r. zostały wydane na mocy ustawy z dnia 29.09.1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. z 1990 r. nr 79 poz. 464), której celem było uwłaszczenie przedsiębiorstw państwowych nieruchomościami będącymi w ich trwałym zarządzie na dzień wejścia w życie w/w ustawy. Owo uwłaszczenie polegało na przyznaniu przedsiębiorstwom państwowym z mocy prawa użytkownika wieczystego posiadanych przez nich nieruchomości, pod warunkiem spełnienia przesłanek określonych w ustawie nowelizującej z dnia 29.09.1990r. W orzecznictwie podkreśla się, że choć decyzje uwłaszczeniowe wydane w oparciu o w/w ustawę miały z pozoru wyłącznie deklaratoryjny charakter (stwierdzały nabycie użytkownika wieczystego z mocy prawa), to jednak zawierały one również element konstytutywny. Wydanie decyzji uwłaszczeniowej potwierdzało bowiem, że na dzień 5.12.1990 r. dane przedsiębiorstwo państwowe było w posiadaniu konkretnych nieruchomości i tym samym stało się z mocy prawa ich użytkownikiem wieczystym (por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 29.07.2015 r., I SA/Wa 705/15, Legalis). Decyzja uwłaszczeniowa była ponadto podstawą wpisu prawa użytkownika wieczystego do księgi wieczystej.

Powódka niesłusznie zatem twierdziła, że Wojewoda (...) wyrządził jej szkodę wydaniem decyzji uwłaszczeniowych z 1993 r. Sąd ustalił, że wskutek wydania tych aktów administracyjnych ówczesna Fabryka (...) „(...)S.A. stała się użytkownikiem wieczystym nieruchomości utraconych przez nią w 1949 r. i to z datą wsteczną od 5.12.1990 r. Wbrew twierdzeniom inicjatorki procesu, wydanie aktów uwłaszczeniowych z 1993 r. było dla niej korzystne, powodowało bowiem przysporzenie w jej majątku w postaci prawa użytkowania wieczystego.

Należy przypomnieć, że powódka dysponowała prawem użytkowania wieczystego większości gruntów objętych pozwem w zasadzie do 2007 r. Już w 2004 r. zbyła prawo użytkowania wieczystego do części działek na rzecz spółki (...) - (...) sp. z o.o., natomiast w 2007 r. sprzedała prawo użytkowania do pozostałych działek spółce (...) sp. z o.o.

Sąd zważył, że zbycie prawa użytkowania wieczystego uzyskanego przez powódkę na mocy ustawy z 29.09.1990 r. uwłaszczającej przedsiębiorstwa państwowe było jej autonomiczną decyzją podjętą w ramach wolności obrotu prawnego. Inicjatorka procesu nie musiała sprzedawać przysługującego jej prawa, a decydując się na taki krok, powinna się liczyć z możliwymi do przewidzenia konsekwencjami. Należy przypomnieć, że powódka rozpoczęła proces wzruszania decyzji administracyjnej z 1949 r. już w lutym 2000 r. (vide k. 109), z kolei wnioski o stwierdzenie nieważności decyzji uwłaszczeniowych z 1993 r. złożyła w październiku 2009 r. Inicjatorka procesu zbyła zatem prawo użytkowania nieruchomości objętych pozwem już w toku postępowania nadzorczego zmierzającego do stwierdzenia nieważności decyzji z 1949 r.

Minister Gospodarki stwierdził nieważność decyzji nacjonalizacyjnej z 1949 r., uznając, że orzeczenie Ministra Przemysłu Lekkiego nie wywołało nieodwracalnych skutków prawnych, a zatem nie ma zastosowania art. 156 § 2 k.p.a., lecz art. 156 § 1 k.p.a. Minister Gospodarki wskazał przy tym w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia, że nieodwracalne skutki prawne mogły wywołać natomiast kolejne decyzje administracyjne oparte o decyzję z 1949 r., lecz wymaga to badania w odrębnych postępowaniach nadzorczych. Kolejne postępowania nadzorcze, dotyczące tym razem decyzji uwłaszczeniowych z 1993 r., istotnie doprowadziły do stwierdzenia wydania tych aktów administracyjnych z naruszeniem prawa, a to ze względu na zaistnienie nieodwracalnych skutków prawnych, o których mowa w art. 156 § 2 k.p.a. Analiza decyzji nadzorczych Ministra Infrastruktury oraz orzeczeń sądów administracyjnych rozpoznających skargi na te decyzje nadzorcze prowadzi do wniosku, że organ nadzorczy uznał decyzje uwłaszczeniowe z 1993 r. za wadliwe, jednakże nie stwierdził ich nieważności, lecz ograniczył się do stwierdzenia ich wydania z naruszeniem prawa. Podstawą takiej decyzji nadzorczej było ustalenie, że prawo użytkowania wieczystego zostało poddane obrotowi prawnemu i weszło ostatecznie do majątku osób trzecich, chronionych rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych. Ograniczenie się przez Ministra Infrastruktury do stwierdzenia wydania decyzji uwłaszczeniowych z naruszeniem prawa skutkuje tym, że owe wadliwe decyzje administracyjne pozostają w obrocie prawnym. Z tego też powodu Sąd Rejonowy P.w P. (...) oddalił żądanie powódki domagającej się ustalenia, że to ona jest właścicielką gruntów objętych pozwem z uwagi na nieważność decyzji nacjonalizacyjnej. Sąd Rejonowy uznał jednakże, że skoro nie stwierdzono nieważności także późniejszych decyzji uwłaszczeniowych (z 1993 r.), a jedynie ich wydanie z naruszeniem prawa, to decyzje te – choć wadliwe – nadal funkcjonują w obrocie prawnym i stanowią one pośrednią podstawę uzyskania prawa użytkowania wieczystego przez osoby trzecie, które odkupiły to prawo od uwłaszczonej w 1993 r. powódki (jej poprzednika prawnego).

Z powyższej analizy wynika jednoznacznie, że to nie decyzje uwłaszczeniowe z 1993r. spowodowały szkodę w majątku powódki. Pierwotnym i jedynym źródłem szkody była bowiem decyzja nacjonalizacyjna z 1949 r. Późniejsze decyzje Wojewody (...) z 1993 r. nie przyczyniły się do powiększenia czy też nawet utrwalenia szkody powódki, bowiem wskutek ich wydania inicjatorka procesu uzyskała jedynie przysporzenie w postaci prawa użytkowania wieczystego. Należy jednak uwypuklić, że późniejszy obrót tym prawem przez powódkę spowodował, że nastąpiły nieodwracalne skutki prawne w postaci nabycia prawa użytkowania wieczystego przez osoby trzecie ((...) sp. z o.o. i (...) - (...) sp. z o.o.). To właśnie powódka swoimi decyzjami o zbyciu prawa użytkowania wieczystego doprowadziła do sytuacji, w której Minister Infrastruktury (jako organ nadzorczy) odmówił stwierdzenia nieważności decyzji uwłaszczeniowych, ograniczając się jedynie do stwierdzenia ich wydania z naruszeniem prawa. Taka treść owych decyzji nadzorczych (stwierdzenie wydania aktu z naruszeniem prawa – art. 156 § 2 k.p.a.), jak również okoliczność zbycia użytkowania

wieczystego przez powódkę na rzecz osób trzecich, stały się przyczyną prawomocnego oddalenia jej żądania o wpisanie jej do ksiąg wieczystych jako właścicielki nieruchomości objętych pozwem w miejsce Skarbu Państwa (na podstawie art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece).

Oдноśnie zarzutu przedawnienia

Jak wskazano powyżej, za wyłączne źródło szkody w majątku powódki należy uznać decyzję nacjonalizacyjną z 1949 r. Postępowanie nadzorcze dotyczące tej decyzji zakończyło się w dniu 2.09.2009, tj. z chwilą wydania przez Naczelny Sąd Administracyjny wyroku oddalającego kasację. Bieg terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego z art. 160 § 1 k.p.a. należy jednak liczyć od daty, w której ostateczna stała się decyzja nadzorcza, co wynika wprost z art. 160 § 6 k.p.a. Sąd ustalił, że w sprawie wzruszenia decyzji z 1949 r. ostateczna była decyzja Ministra Gospodarki z dnia 17.09.2007 r. (wydana po ponownym rozpoznaniu sprawy przez ten sam organ jako organ odwoławczy). Od tej zatem daty należało liczyć 3-letni bieg terminu przedawnienia roszczenia. Powódka wniosła pozew w dniu 14.08.2014 r., podczas gdy jej roszczenie przedawniło się już z dniem 17.09.2010 r. Nadto w ocenie Sądu powódka nie wykazała przesłanek do zastosowania w niniejszej sprawie art. 5kc, jak i nie wykazała ażeby stan „siły wyższej” trwał nieprzerwanie od 1950 roku.

Oдноśnie braku legitymacji czynnej powódki

Z kolei zarzut pozwanego dotyczący braku legitymacji czynnej powódki należy uznać za chybiony i powołany tylko na potrzeby procesu. Skarb Państwa zarzucał, jakoby inicjatorka procesu nie udowodniła, by własność działek objętych pozwem przysługiwała jej przed wydaniem decyzji nacjonalizacyjnej z 1949 r. Sąd uznał, że fakt przysługiwania powódce własności owych nieruchomości należało wywieść już z samej decyzji wywłaszczeniowej z 1949 r. Okoliczność ta była ponadto bezsporna między stronami w procesie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Pozwany nie kwestionował wówczas, że właścicielem spornych gruntów przed ich przejścia na własność państwa był poprzednik prawny powódki, tj. przedsiębiorstwo państwowe Fabryka (...) (...)

Oдноśnie zarzutu zasiedzenia

Chybiony okazał się również zarzut zasiedzenia. Pozwany twierdził, że w związku z objęciem przez Skarb Państwa w dobrej wierze nieruchomości należących do 1949 r. do poprzednika prawnego powódki, po upływie 20 lat, tj. z końcem 1970 r., Skarb Państwa nabył własność tych nieruchomości przez zasiedzenie.

Zarzut pozwanego należy uznać za niezrozumiały w kontekście twierdzeń powódki, która wywodziła swoje żądanie właśnie z faktu utraty własności przedmiotowych nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Powódka nie twierdziła w niniejszym procesie, że przysługuje jej własność owych gruntów, lecz że należy się jej odszkodowanie za utratę ich własności spowodowaną wydaniem z naruszeniem prawa decyzji nacjonalizacyjnej. Wprawdzie w uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że decyzja nadzorcza stwierdzająca wydanie orzeczenia z 1949 r. z naruszeniem prawa wywołuje skutek ex tunc, jednakże ta część uzasadnienia jej roszczenia była całkowicie niespójna z właściwą podstawą faktyczną jej żądania, tj. twierdzeniem o poniesieniu szkody wskutek wydania wadliwej decyzji administracyjnej. Powódka powoływała się ponadto na nieodwracalne skutki decyzji z 1949 r., wskazując, że wobec obciążenia prawa własności tych gruntów użytkowaniem wieczystym osób trzecich odzyskanie przez nią niesłusznie utraconej własności jest aktualnie niemożliwe.

Konstrukcja podstawy faktycznej żądania wskazuje zatem, że powódka nie kwestionowała przysługiwania prawa własności przedmiotowych nieruchomości Skarbowi Państwa. Fakt ten należy uznać w zasadzie za bezsporny. Nawet gdyby jednak przyjąć, iż strony pozostawały co do niego w sporze, to wątpliwości w tym zakresie ostatecznie wyjaśnił Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, oddalając pozew inicjatorki procesu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z aktualnym stanem prawnym. Powódka dążyła w tamtym procesie do wykazania, że nie utraciła prawa własności spornych gruntów, Sąd Rejonowy uznał jednakże, że decyzja nadzorcza stwierdzająca jedynie naruszenie prawa wydaniem decyzji nacjonalizacyjnej (a nie stwierdzająca nieważność tej ostatniej) nie spowodowała

skutku ex tunc z uwagi na nieodwracalne skutki prawne. Wobec ustalenia, że aktualnym właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa zarzut zasiedzenia należało pozostawić bez rozpoznania.

W świetle powyższego, zarzut zasiedzenia Sąd uznał za nieuzasadniony.

Uwzględniając jednakże zarzut przedawnienia, powództwo należało oddalić.

Koszty procesu

Ponieważ powódka przegrała sprawę w całości, to ją należało obciążyć kosztami procesu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.).

Sąd ustalił, że powódka uiściła opłatę od pozwu w maksymalnej wysokości 100.000 zł (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, (t.j. Dz. U. 2018 poz. 300), nie zatem nie było potrzeby obciążania ją opłatą sądową od rozszerzonego żądania.

Powódka uiściła ponadto zaliczkę na koszty sporządzenia opinii przez biegłego w kwocie 10.000 zł (k. 651), podczas gdy wynagrodzenie przyznane biegłemu W. G. wyniosło 8.321,57 zł. Skarb Państwa nie poniósł zatem tymczasowo żadnych kosztów sądowych, bowiem w całości zostały one pokryte z zaliczki wpłaconej przez inicjatorkę procesu.

Od powódki należało natomiast zasądzić na rzecz pozwanego zwrot kosztów poniesionych przez niego na fachowe zastępstwo w sprawie w kwocie 7.200 zł (plus 17 zł tytułem zwrotu opłaty od pełnomocnictwa). Ponieważ sprawa została wniesiona do Sądu w dniu 14.08.2014r. i nie była zakończona przed wejściem w życie przepisów nowelizujących stawki wynagrodzenia radców prawnych, należało zastosować przepisy obowiązujące przed 1.01.2016r., tj. przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 490 oraz z 2015 r. poz. 617 i 1078), a to na mocy art. 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. (tj. Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

SSO Renata Pelz